GŁOS POMORSKI

Nr. 164 — Rok 2. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 25 mk.**

Prenumerata miejscowa: W ekspedycji mies. **380** mk., kwart. **1140** mk. Przedpłata na poczcie miesięcznie **418** mk., kwartalnie **1254** mk. — W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.

— — — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się — — —

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem. Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Rachunek bieżący: Bank Zwiazku Sp. Zarobk. i Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz P. K. K. P. Grudziadz. — Konto czekowe: **Gdańsk nr. 2980.** Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr. 201193. Miejsce płatności i wykonania: Grudziądz.

Ogłoszenia: Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 25 mk., w dziale reklamowym na stronie I 3-łamowej przed tekstem 170, wśród tekstu 200, za tekstem 150, dla zagranicy z wyjątkiem W. M. Gdańska i Niemiec 200% nadwyżki w markach polskich lub ich wartości walutowej. Dla W. M. Gdańska: wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łam. 2 mk. niem., w dziale reklamowym na stronie I 3-łam. przed tekstem 12 mk. niem., wśród tekstu 15 mk. niem., za tekstem 10 mk. niem., dla Niemiec 50% nadwyżki. Za tłomaczenie 20%. — **Administracja nie przejmuje** odpowiedzialności za termin umieszczenia ogłoszenia Rachunki są płatne w 8 dniach; po upływie tego terminu dolicza się 5% ponad skonto bankowe.

Redakcja i Administracja: Groblowa 27/29. | **GRUDZIĄDZ,** sobota, dnia 15-go lipca 1922 | Telefon Nr. **50** i **51.**

Przesilenie.

Warszawa, (Tel. wł.) Wczoraj o godzinie 5-tej po południu odbyła się konferencja stronnictw stojących w opozycji do gabinetu p. Śliwińskiego, na której uchwalono udzielić Naczelnikowi Państwa odpowiedzi następujacej: została ona o godzine 5,30 wręczona p. Carowi, który przybył do Sejmu:

Stronnictwa, które odmówiły zaufania rządowi p. Artura Śliwńskiego, stojąc na gruncie uchwał sejmowych w dniu 16 czerwca oraz zgodnie z poprzedniemi swemi próbami dojścia do porozumienia z resztą stronnictw — przyjmują propozycję p. Naczelnika Państwa.

Zważywszy jednak, że interes państwa nie zezwala na przedłużenie przesilenia gabinetowego, a na stronnictwach naszych, które mają kandydata na premjera i większość potrzebną do jego desygnowania na Komisji głównej, nie może ciążyć odpowiedzialność za dalsze trwanie przesilenia — upraszamy p. Naczelnika Państwa, o wykonanie swych zamierzeń w ten sposób, by decydujące posiedzenie Komisji głównej odbyło się w piątek rano.

Po otrzymaniu powyższego komunikatu p. Car zawiadomił, później p. Skulskiego, iż odpowiedź stronnictw została zakomunikowana p. Naczelnikowi Państwa i że jeszcze wieczorem odbędzie się konferencja w Belwederze z przedstawicielami lewicy.

Istotnie około godziny 7 wieczorem do Belwederu udali się pp. Barlicki, Chądzyński, Stapiński, Witos i Woźnicki. Na konferencji Naczelnik Państwa uwiadomił ich, że grupy umiarkowane są gotowe podjąć inicjatywę i zapytywał czy skłonnni są do nawiązania z niemi kontatktu w celu wyłonienia gabinetu kompromisowego.

Reprezentanci stronnictw lewicow. odparli, że muszą się porozumieć ze swymi klubami, czy jest możliwy kompromis co do rządu z grupami umiarkowanemi i dadzą na czwartkowej konferencji odpowiedź. Socjaliści odpowiedzieli, iż dopiero ich komisja parlamentarna zdecyduje, czy wogóle wyślą delegatów na konferecję, belwederską.

Na konferencję, która się odbędzie o godzinie 6, zostało zaproszonych po pięciu przedstawicieli z obu stron. Grupy umiarkowane delegowały na nie pp. Czerniewskiego, Dubanowicza, Federowicza, Grabskiego i Skulskiego. W obradach weźmie również udział p. marszałek.

ODROCZENIE POSIEDZENIA SEJMU.

Warszawa, (Pat.) Dziś o godzinie 1-szej po południu zwołał p. Marszałek Sejmu posiedzenie Konwentu Senjorów, na którem przyjęto wniosek p. Skulskiego, aby ze względu na to, że dziś będą się odbywały narady przedstawicieli stronnictw z p. Naczelnikiem Państwa, posiedzenie plenarne odłożyć do jutra. Posiedzenie to odbędzie się w piątek o godzinie 3-ciej po południu.

REZOLUCJA P. P. S.

Warszawa (Pat.) Dziś o godzinie 13-tej odbyło się posiedzenie Związku posłów socjalistycznych, na którem ustalono rezolucję: Związek posłów socjalistycznych ogłasza, że kompromis z prawicą i że zblokowanie się ze stronnictwami centrowemi w sprawie tworzenia rządu stanowczo odrzuca, że całkowitą odpowiedzialność za przesilenie wywołane upadkiem rządu p. Śliwińskiego ponoszą stronnictwa, które rząd ten obaliły, że utrzymanie współdziałania wszystkich stronnictw demokratycznych w walce z reakcją uważa za konieczne i że stosunek do kandydata na premjera i do jego gabinetu określa na podstawie powyższych przekonań.

N. P. R. W OPAŁACH.

Poznań, (Tel. wł.) „Prawda" poznańska stara się zdementować wiadomość o ultimatum górnoślązaków, postawionem klubowi poselskiemu N. P. R.

Musztardą po obiedzie jest zawieszenie posłów Nurka i Webera przez klub sejmowy N. P. R. i wykluczenie ich z partji przez zarząd województwa pomorskiego N. P. R., ponieważ posłowie ci nie solidaryzując się z polityką klubu poselskiego N. P. R. dawno już zrzekli się zaszczytu należenia do partji stojącej na usługach socjalistów.

Przed zerwaniem konferencji w Hadze.

Paryż. (Tel. Rzp..) Zachowanie się delegatów bolszewickich jest coraz bardziej wyzywające. W sprawie zwrotu własnocśi prywatnej nic nowego nie postanowiono, a delegacja sowiecka trwa uparcie na swojem dawnem stanowisku. Wobec tego jest rzeczą bardzo prawdopodobną, iż konferenja rozwiąże się bez osiągnięcia jakichkolwiek wyników. Nawet delegat angielski, który używa wszelkich środków, ażeby wynik konferencji ukształtować choć do pewnego stopnia pomyślnie, jest obecnie zdania, iż stanowisko Delegacji sowieckiej uniemożliwia dalsze prowadzenie rokowań.

Haga. (PAT.) Dyskusję w sprawie mienia prywatnego uważać należy za ostatecznie zamkniętą. W sprawie długów dyskusja nie wyjaśniła sytuacji. Spodziewać się należy, że zostanie ona również zamknięta niebawem. Ostatnie posiedzenie w sprawie kredytów odbędzie się w piątek.

Londyn. (PAT-Wolff.) „Daily News" pisze: Z powodu gróźb zerwania konferencji haskiej ciekawem jest obecnie pytanie, jak ukształtuje się w przyszłości stosunek mocarstw zachodnich do Rosji. Częściowo rozbicie konferencji haskiej — zdaniem dziennika — uprości raczej aniżeli skomplikuje problem stosunku do Rosji. Główną trudnością tak w Genui jak i w Hadze było znalezienie formuły dla układu, który zyskałby zgodę zarówno komisji nierosyjskiej jak i delegacji rosyjskiej.

Echa morderstwa na ś. p. Dr. Marchlewskim.

Poznań. (Tel. włas) Dzień i czas pogrzebu ś. p. Dr. Marchlewskiego nie zostały jeszcze ustalone. Prawdopodobnie odbędzie się on w niedzielę, dnia 16 bm. o godz. 5 po poł.

Kondukt wyjdzie z redakcji „Kurjera Poznańskiego" przy ul. św. Marcina. W ten sposób pragnie wydawnictwo uczcić człowieka, który niemal całą swą działalność i wszystek swój czas temu właśnie pismu poświęcił.

ARESZTOWANIE WSPÓLNIKA MORDERCY MARCHLEWSKIEGO.

Toruń. (Tel. włas) Policja Państwowa aresztowała tutaj wspólnika dentysty Trzebiatowskiego, inżyniera Wierzbickiego.

Trzebiatowski z Wierzbickim uprawiali szpiegostwo na rzecz obcego Państwa, redaktor śp. Marchlewski ujawnił częściowo tę ich działalność Morderstwo dokonane na Marchlewskim przez Trzebiatowskiego, jest więc zemstą zdemaskowanych szpiegów.

KOMISJA ODSZKODOWAŃ ROZWAŻY NOTĘ NIEM.

Paryż, (Pat.-Havas) Komisja odszkodowań rozpoczęła omawianie ostatniej noty niemieckiej. Decyzja w sprawie moratorjum będzie powzięta dopiero po udzieleniu opinji przez komitet gwarancyjny, który powróci w niedzielę. Komisja zbada o ile są uzasadnione argumenty niemieckie. Gdyby większość komisji wypowiedziała się za przyznaniem moratorium, wówczas wziętoby pod uwagę, jakich gwarancji i jakiej kompensaty w postaci zwiekszenia świadczeń w naturze mogliby udzielić Niemcy. Komisja omawiać będzie również środki mające na celu uzdrowienie finansów niemieckich oraz ustalenie zdolności płatniczej Niemiec.

Z ostatniej chwili.

ODJAZD HALLERCZYKÓW DO AMERYKI.

Warszawa. (PAT.) Urząd imigracyjny zawiadamia niniejszem wszystkich byłych żołnierzy armji generała Hallera, że wyjazd do Ameryki nastąpi w pierwszych dniach sierpnia. Wszyscy zamierzający wyjechać powinni zgłosić się do dnia 20 lipca do dowództwa obozu Grupy pod Grudziądzem. Zgłaszający się po tym terminie nie będą mogli wyjechać.

DANINA PRZYNIOSŁA JUŻ PRZESZŁO 81 MILJARDÓW MAREK.

Warszawa. (PAT.) Ministerstwo Skarbu podaje do wiadomości: Ogólny wpływ z daniny według stanu na dzień 5 lipca 1922 r. wynosił 81 639 718 000 mk. tj. 77 proc. preliminowanej sumy.

SZOWINIZM CZESKI ODMAWIA POLSCE PRAWA DO JAWORZYNY.

Praga. (PAT. Czeskie biuro koresp.) Na wczorajszem posiedzeniu rady ministrów omawiano sprawę Jaworzyny. „Narodni Listy" donoszą, że prezydent ministrów Benesz nawiązał pertraktacje w tej sprawie z przywódcami stronnictw politycznych, przyczem partja narodowo-demokratyczna oświadczyła, że trwa przy swojem nieustępliwem stanowisku i uważa, że kwestja Jaworzyny wogóle nie istnieje i że Polsce nie należy ustąpić ani piedzi tej ziemi.

O UKŁAD POLSKO-NIEMIECKI.

Eilvese. (PAT.-Radjo.) Dziś, tj. 13 bm. wyjeżdża z Berlina do Warszawy niemiecka delegacja, na czele której znajduje się dyrektor ministerjalny Stockhammer. Delegacja weźmie udział we wstępnych konserencjach w sprawie ogólnego układu polsko-niemiekiego.

FRANCUSKA ESKADRA WOJENNA NA BAŁTYKU.

Gdańsk. (PAT.) W pierwszej połowie przyszłego miesiąca francuska eskadra wojenna odbywać będzie ćwiczenia i przy tej okazji odwiedzi Gdańsk, Kłajpedę Libawę, Rygę i Rewel. Podczas pobytu w Gdańsku marynarze francuscy zwiedzą Puck, Grudziądz i inne miejscowości na Pomorzu.

CZICZERIN W BERLINIE.

Wiedeń, (Pat.) „Neue Freie Presse" donosi z Berlina, że Cziczerin powrócił do Berlina i zamieszkał w pałacu ambasady pod Lipami. Udaje się on w najbliższych dniach do Moskwy, aby definitywnie załatwić sprawę zastępcy w Berlinie.

MORDERCY RATHENAU'A.

Berlin, (Pat.) „Vorwärts" donosi, że obaj mordercy Rathenau'a zostali schwytani w okolicy Helstadt, skąd odjechali w kierunku Thal, przed którą to miejscowością opuścili pociąg. W dalszym ciągu „Vorwärts" podaje, że policja była już oddawna na ich tropie.

UCIEKLI...

Eilvese, (Pat-Radjo). Dwom osobnikom, podejrzanym o zamordowanie Rathenau'a, a osadzonym przez policję w Gardelegen udało się zbiec.

Gdańsk, 14. VII** (Tel. wł.) **Marka polska 8,27 ½ — 8,30 dolary St. Zj. 464 — 466.

Poznań, 13. 7. (Tel. wł.) Dolary amerykańskie 5 420; marki niemieckie 13,15 — 13,05, Ventzki 570; Herzfeld i Victorius 355 — 350.

Warszawa, 13. 7. (Tel. wł.) Dolary amerykańskie 5 300 — 5 500; dolary kanadyjskie 5 530; marki niemieckie 13,60 — 13,55; Czeki na Belgję 415, Londyn 23 900 — 24 400; Paryż 435 — 441; Szwajcarja 1 050.

Warszawa, 13. 7. (Tel. wł.) Na czarnej giełdzie panował dziś nastrój wprost paniczny. Kurs dolara, sztucznie wyśrubowany, spadł w ciągu ostatnich godzin o 1 000 punktów.

Notowano mianowicie: dolary 5 440, marki niemieckie 13,55, franki 430, funty 24,500, korony czeskie 130, austrjackie 0,28, norweskie 1 040. Z kruszców (ruble, marki, franki korony złote i srebrne) nie chciano wcale kupować, tak że ceny ich nie można było ustalić.

15. VII. 1410.

W dniu dzisiejszym przypada rocznica świetnego zwycięstwa oręża polskiego nad rozpanoszoną butą krzyżacką. 512 lat temu na polach Grunwaldu i Tanenbergu król polski Jagiełło na czele wojsk polsko-litewskich mieczem przeciął intrygi krzyżackie i upokorzył Zakon, który miast krzewić wiarę Chystusową, zajmował się grabieżą ludności miejscowej i pogranicznej.

Niestety zwycięstwo nie zostało należycie wykorzystane. Pokój toruński nie był dalszym ciągiem Grunwałdu. Miękkie serce Polaka nie pozwoliło mu gnębić pokonanego, lecz w swej wspaniałomyślności pozwoliło żyć i rozwijać się swemu wrogowi.

Wspaniałomyślność ta zemściła się na Polsce. Zakon przemienił się w żmiję pruskę, która podstępnie, z całą świadomością, zatruwała jadem organizm polski i spowodowała rozszarpanie na trzy części narodu, mającego takie samo prawo do życia, jak inne.

A zatem na żywej mogile naszej Ojczyzny przeprowadzono eksperymenty wynaradawiania dobrowolnego przez gangrenę i przymusowego przez przemoc.

Eksperymenty te nie na wiele się przydały, bo sprawiedliwość Boska dosięgła zbrodniarzy i katów, wytrącając im z ręki narzędzia męczeństwa.

Dzisiaj żyjemy już w Wolnej i Niepodległej Ojczyźnie. Oddychamy pełną piersią niczem nie krępowanego życia narodowego. Każdy rok samodzielności państwowej przynosi nam powrót ziem polskich — które jeszcze znajdowały się pod przemocą wrogów — pod skrzydła Orła Białego. Wileńszczyzna i część polskiego Górnego Śląska zrosły się już z Macierzą.

Zadaniem naszem w chwili obecnej jest nietylko praca nad urządzeniem wewnętrznem państwa i wyrobieniem mu odpowiedniego stanowiska w rodzinie państw współczesnych lecz także żmudna, mrówcza praca nad zmazaniem piętna i hańby, znaków zewnętrznej przewagi, jakie pozostawili po sobie zaborcy. Praca to nadzwyczaj ważna. Nie można ją lekceważyć, gdyż po jej wynikach świat cały nas sądzić będzie, czy dusza polska jest duszą samodzielną, czy też cieniem duchów naszych gnębicili. Każdy z obywateli państwa ma możność wziąć w niej udział. A więc do pracy! Niechaj rocznica Grunwaldu będzie dla nas dniem powzięcia silnego postanowienia usuwania piętna pruskiego z prastarej polskiej Ziemi Pomorskiej.

W tej sprawie otrzymujemy list od jednego z obywateli miasta. Przyłączamy go w całości:

Szanowna Redakcjo!

Bywają dnie cudów, dnie radości powszechnej. W takich momentach czujemy potrzebe zbliżenia się dla rozmowy o naszych sprawach. Dziś jest moment taki i dlatego zwracam się do grona, w którem spodziewam się odczucia.

Zestawienie dwóch lat, pięcioma wiekami od siebie oddalonych, 15 lipca 1410 i 16 1922 dla wspólnego obchodu w Grudziądzu, wydaje mi się bardzo subtelnie obmyślonem. Nic nad te dwie daty na tle dziejów Polski nie objawia ludziom wyraźniej, że Bóg jest prawodawcą i sędzią narodów, Bóg, który ma za nic pozory, a w skrytościach serca wyczytuje intencje czynów. Na co przydał się krzyżakom na polu grunwaldzkiem ich biały habit i krzyż czarny, w których rycerze zachodu, przybyli im na pomoc, widzieli oznaki wiernych sług Niepokalanej Marji i Cierpiącego Chrystusa, gdy Bóg w ich sercach widział tylko chciwość zaboru i zawrotną dumę, upojonego powodzeniem grabiciela? — Legli u stóp tego, który też ujęty majestatem świątobliwego pozoru długo z rozpoczęciem bitwy się wahał.

Na cóż dziś wobec Śląska przydały się Prusakom mimo protestantyzmu spadkobiercom krzyżackich insygniów, krzyżackich dążności i taktyki, ich pozornie bogobojne, czy też postępowe hasła głoszone po Europie? — Ślązak w kleszczach pruskich, często tracił pozór Polaka, tylko w skrytości serca trwał przy ufności w Bożą sprawiedliwość i przy miłości dla polskiej macierzy — ni oto Śląsk nasz.

Te dwie daty, to niby dwie synajskie smugi potęgi Boga, przed którą zawsze „lud twardego karku" drżeć musi.

Wobec tych cudów Redakcjo tyś sama pełna podziwu i rozradowania — więc może łatwo się odczujemy.

Pan Bóg skruszył potęgę krzyżaka, my z jego piętn oczyszczać się powinniśmy. Naprzód pilnujmy czystej intencji własnych czynów naszych i czystości mowy naszej a wychowajmy młodzież w szacunku dla tych zasadniczych wartości, a dalej wyzbywajmy się wszystkiego, co nam krzyżackiego ducha przypomina.

Redakcjo, znasz piękny w swoich linjach i piękny przez swoje położenie kościół garnizonowy. Tam razi i mąci spokój modlącego się krzyż czarny na tle białym w rozecie, stanowiącej szczyt witrażu środkowego w prezbiterjum. Nie dziw, że krótki czas wyzwolenia Grudziądza dotąd nie pozwolił na zajecie się tym szczegółem, ale czyby radość obchodu dat zwycięstwa prawdy nad fałszem, wiary nad polityką, ducha nad materją nie mogła pobudzić nas, mieszkańców Grudziądza do zakrzątania się koło tego, aby nad ołtarzem, żołnierza polskiego, obrońcy ojczyzny, nie świecił znak krzyżaka-zaborcy. Jest krzyż przez Mickiewicza, Jańskiego czy też Semeneńkę obmyślony, jako emblemat kierunku polskiego ducha. Jest on tak samo równoramienny, jak krzyż krzyżacki, więc nie wymagałby zasadniczej zmiany w rozecie samej, a z prześwitającym przez niego promieniem słońca jak wielki pewnik moralny niósłby do duszy żołnierza, tego ofiarnika w służbie ojczyzny: Per crucement mortem ad resurectionem et gloriam.

F. S.

* *

List p. F. S. porusza myśl godną poparcia przez najszersze koła społeczeństwa polskiego. Znamię pychy krzyżackiej winno zniknąć z Domu Bożego przeznaczonego dla Żołnierza Polskiego. Na jego miejscu winien rozbłysnąć krzyż o charakterze czysto polskim, aby móc tem potężniejsze wrażenie wywrzeć na duszę Polaka. Apelujemy do ks. proboszcza garnizonu Łęgi, by myśl rzuconą przez autora listu propagował wśród wszystkich wiernych, którzy uczęszczają na nabożeństwa do kościoła garnizonowego.

Redakcja nasza chętnie pośredniczyć będzie przy zbieraniu ofiar na ten cel i ogłosi nazwiska ofiarodawców p. nagłówkiem: **Na polski krzyż w kościele garnizonowym.**

Krytyka programu p. Śliwińskiego.

Przemówienie posła Gdyka w dniu 7 lipca 1922 r.

Z mowy Diamanda w parlamencie austrjackim dnia 30 października 1917 r.

„Dwie wielkie sprawy należy rozwiązać. — Ustalenie granicy wschodniej, odpowiedniej do granicy dziejowej i naturalnie potrzeb ekspansji narodu polskiego, oraz sprawę przyszłej dynastji.

Polacy ze spokojem i nadzieją oczekują rozwiązania tych obu spraw. Chociaż naturalnie sprawa polska, jako obchodząca różne państwa, należy przed forum Kongresu pokojowego. Polacy nie pokładają ufności w państwach koalicji, które nic dla nich uczynić nie mogą. Ufamy państwom centralnym, wychodząc z założenia, że interesy narodu polskiego są na długi czas połączone z ich interesami. Pokładamy zwłaszcza ufność w młodym cesarzu".

Wyrazem tej ufności do młodego cesarza był również artykuł Häckera w „Naprzodzie" z dn. 18 listopada 1917 r.

„Chętnie powitamy cesarza austrjackiego, Karola, jako, króla polskiego bo wierzymy, że w warunkach rzeczywistych, przez wojnę wytworzonych będzie to najpomyślniejsze rozwiązanie sprawy polskiej jakie jest możliwe".

Pan Diamand przyciśnięty do muru na wiecu publicznym dnia 1 maja 1917 r. we Lwowie wykręcił się ze swego republikaństwa takim dowcipem. — Dziś nie wiadomo kto jest gorszy — król angielski czy prezydent francuski".

Na posiedzeniu N. K. N. z powodu wydania przez cesarza aktu o wyodrębnieniu Galicji gorzko żalił się p. Daszyński.

„Czujemy, że klęską dla Galicji jest to częściowe rozwiązanie kwestji polskiej. Rozgoryczenie Galicji będzie rosło i potężniało, będzie żałosnym cieniem radości w Warszawie. Polska będzie miała króla i sztandary polskie, polski Sejm i polskie wojsko, społeczeństwo będzie wywalczało, reformy w łonie własnego państwa".

Z przemówienia Daszyńskiego na wiecu C. N. K. w Warszawie dnia 26 listopada 1916 r..

„Dla Polski nowa nadeszła era dni, które nam przyniosą Rząd Polski, regencję, czy coś co może być symbolem naszej niezależności, winny być tryumfem naszym, a zarazem pobudką do czynu". (Wrzawa).

Otoż proszę Panów, teraz widzimy tu zdziwienie Pan Daszyński, pan Bobrowski, a nawet skromnie p. Hausner powiadają, że się to stało, — trudno. Możemy wziąć książeczkę naszego marnotrawnego syna.

Kunowski prosi okupantów o darowanie Polsce regenta.

Monarchizm nie był zresztą monopolem P. P. S. D. Galicji i Śląska. Widzieliśmy już, że tak miarodajni przedstawiciele P. P. S. jak pan Jotko odrzucali „ciasny doktryneryzm republikański" Faktem jest też, że przez dłuższy okres czasu P. P. S. frakcja nie wysuwała hasła republiki polskiej a mówiła ogólnikowo o niepodległej Polsce ludowej (w pojęciu Papesowców ludową może być i monarchja). Prawdziwą kompromitacją frakcji była sprawa zgłoszonego przedstawiciela w Radzie Stanu Kunowskiego, wniosku o zwrócenie się do państw okupacyjnych o mianowanie regenta. Już w dniu 16 czerwca 1917 r. zamieścił w tej sprawie lewicowy „Głos Robotniczy", domagając się od frakcji wyjaśnień. Frakcja, która nigdy nie szczędziła prasie szczerze socjalistycznej wymysłów, tym razem nabrała wody w usta. Dopiero gdy o stanowisku Kunowskiego złożył publiczne oświadczenie wybitny członek Rady Stanu Mikułowski Pomorski, Frakcja uznała za konieczne zabrać głos i w dniu 2 października 1917 r wydala następujący komunikat.

„Pan Mikułowski Pomorski w swojem przemówieniu na Zamku z dn. 27 października wyraził się, że już w marcu rb. zmarły Włodzimierz Kunowski postawił w byłej Radzie Stanu wniosek o regenta.

Oświadczamy, że Włodzimierz Kunowski wniosek swój postawił bez wiedzy i zgody partji i że wniosek ten był przeciwny naszemu stanowisku".

C. K. R. P. P. S.

Do zdemaskowania monarchicznego stanowiska przedstawiciela P. P. S w Radzie Stanu przyczynił się również prof. Buczek, referent Komisji Konstytucyjnej Rady Stanu. W ogłoszonych drukiem pracach swych podał on, że Kunowski zgłosił w Radzie Stanu kontrprojekt, który również proponował dla Polski ustrój monarchiczny. C. K R P. P. S. rozesłał wówczas sprostowanie, w którym twierdzi, że Kunowski nie złożył Komisji Rady Stanu projektu konstytucji, tylko nieprzeciwstawił poglądom monarchicznym republikańskiego punktu widzenia".

W cytowanym wyżej liście otwartym p. Ciświcki podaje, że kandydatura Karola Stefana na regenta została w tymczasowej Radzie Stanu wysunięta przez członka P. P. S. tow. Kunowskiego.

Z syna — tę żmiję, która wszystkie soki z was wyssała, mózgi wyżarła, że zostały tylko puste czerepy. I ten człowiek śmie dziś mówić publicznie, to przecież komunista zrobił, wasz partyjny kolega zdemaskował was (Wrzawa Okrzyki). Przecież Pan, Panie Bobrowski z P. P. S. profesorze fizyki i głodu chciałeś swoją wiedzą lekarską drożyznę uleczyć, lecz się nie udało.

Otóż mogą mówić o uczciwości tylko ludzie uczciwi, mogą zarzuty stawiać ludzie bez zarzutów (Głos: tacy jak wy). A w szatę moralności mogą się ubierać ludzie tylko moralni. Ale sługusy tronów Habsburgów i Hohenzollernów nie macie prawa krytyki. (Nieustanna wrzawa. P. Bobrowski: więc Głąbiński to jest ten czysty człowiek). Słowa wychodzące z ust mówców P. P. S. mogłyby przekonać trzeźwo myślące społeczeństwo polskie, że istotnie ta partja stoi na stanowisku niepodległości, ta partja, której leaderzy obwijali się jak bluszcz około zgniłego tronu Habsburgów. (Głosy: Ale go udusili) Bluszcz dawał mu wilgoć i podporę, to próchno jeszcze podsycał, a jeżeli się rozsypało to samo przez się. Z chwilą kiedy sprawiedliwości dziejowej stało się zadość i tron ten runął, wyście na kolanie tworzyli tron lubelski. (Nieustanna wrzawa). O tem możnaby dużo mówić, lecz nie chcę pójść w wasze ślady. Stwierdzić muszę, że kraj czekał z niecierpliwością decyzji Sejmu. Macie Panowie jedyną broń uczciwą, którą świat parlamentarny przyjął i której się podporządkował — t. j. głosowanie.

Jeżeli wy dostaniecie tę większość, my bezwzględnie musimy się podporządkować, ale wy chcecie teroru.

Panie prezydencie przez te trzy dni, które siedzisz na tej ławie obejrz się jakie są wstrząsy w społeczeństwie, a mimo to z cała upartością trwasz choć widzisz co się dzieje. Sądzisz, że jesteś w cichym skromnym gabinecie wiceprezydenta miasta Warszawy, a na ciebie oczy całego narodu są zwrócone. Patrzy na ciebie cały naród, trwasz chociaż widzisz, że nie masz większości. Sam to przedłużasz. To samo program Rządu nam wskazuje.

Żeby nie iść waszemi śladami nie chcę przeciągać mego przemówienia, kończąc stawiam następujący wniosek (Okrzyki: Wy biskupa się nie czepiajcie, wy macie kreowanego wyfryzowanego. swego Czapińskiego i Stapińskiego, pan Daszyński na organach będzie grał, a pan będziesz kalikował. Pan bedzie biskupem kościoła narodowego).

Odczytam wniosek:

Narodowo Chrześcijański Klub Robotniczy wnosi:

Sejm nie przyjmie do wiadomości deklaracji Prezydenta Ministrów p. Artura Śliwińskiego i odmawia Rządowi p. Artura Śliwińskiego zaufania. (Na prawicy brawa, oklaski. Na lewicy wrzawa. Marszałek: Odraczam posiedzenie do godz 4-ej.

Projekt ustawy o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych.

Jak wiadomo, od szeregu miesięcy Rząd zastanawia się nad nową ustawą o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych. Projekt tej ustawy wygotowany przez komisję międzyministerjalną przedstawia sie w sposób następujący według warszawskiego „Przeglądu Wieczornego":

1) Naczelną zasadą projektu jest dążenie do stworzenia jednolitych przepisów o uposażeniu dla wszystkich funkcjonarjuszów państwowych i uproszczenia konstrukcji wymiaru uposażenia. Obecna bowiem konstrukcja, nadzwyczaj zawiła i dla ogółu niezrozumiała, prowadzi do zmudnych rachunków i wyliczeń, które są bardzo uciążliwe, zwłaszcza, przy każdej nowej zmianie mnożników.

Projekt znosi wszystkie dodatki, t. j. dodatki za studja wyższe, wysługę la, kierownicwo z wyjątkiem dodatków rodzinnych, wychodząc z założenia, że dodatki wymienione są zbyt małe, aby mogły być brane pod uwagę przy wymiarze uposażenia według nowych zasad. Każdy stopień służbowy jest podzielony na trzy kategorje A. B. C. Z. kategorji A do kategorji B. i z B. do C. przechodzi urzędnik po trzech latach pozostawania bez awansu w kategorji A. względnie B.: o ile urzędnik pozostaje bez awansu przez lat pięć w kategorji C, wówczas otrzymuje automatycznie uposażeenie następnego stopnia służbowego. — Tego rodzaju awans automatyczny do uposażenia wyższego stopnia służbowego może mieć miejsce tylko raz jeden.

Pod względem stosunków rodzinnych urzędnicy podzieleni będą na trzy grupy: 1) do pierwszej należeć będą samotni lub małżeństwa bezdzietne (mała rodzina). 2) do drugiej — utrzymujący jedno lub dwoje dzieci (średnia rodzina), 3) do trzeciej — utrzymujący troje lub więcej dzieci (duża rodzina) Wysokość miesięcznego upsażenia otrzymuje się przez pomnożenie jednakowej dla wszystkich stopni służbowych mnożnej przez odpowiednie mnożniki, zależne od stopnia i kategorji płacy oraz stosunków rodzinnych urzędnika. — Mnożenie na każdy miesiąc określać będzię Rada ministrów, natomiast mnożniki będą stałe. —

2) Największą wszakże budzi objekcję wysokość pensji według nowej ustawy. Otóż okazuje się, że nowa ustawa zupełnie nie polepszy sytuacji materjalnej urzędników, gdyż wysokość pensji będzie prawie identyczna z pensją dotychczasową. Np. urzędnik VI kategorji ze średnią rodziną pobiera obecnie ze wszystkimi dodatkami 130 tys. mk., natomiast według projektu nowej ustawy będzie pobierał 2000 (mnożnik)×65 (mnożnik dla dużej rodziny) = 130 tys. mk. czyli to samo. co poprzednio.

Komentarze zbyteczne. Zamiast polepszyć dolę urzędników państwowych i zachęcić ich do wydajnej pracy, powyższy projekt pogarsza nawet ich sytuację i w tej formie nie może liczyć na powodzenie i zadowolenie sfer funkcjonarjuszów państwowych.

Nauka, literatura i sztuka.

Wydział budownictwa meljoracyjnego.

Jak donoszą pisma poznańskie, z nowym rokiem szkolnym otwarty zostanie Wydział Budownictwa Meljoracyjnego w Państwowej Szkole Budowniczej w Poznaniu. W ten sposób będą obecnie w tej szkole 4 wydziały: naziemny, podziemny, mierniczy i meljoracyjny.

Gimnazjum żeńskie w Grudziądzu.

Jak się dowiadujemy, Ministerjum W. R. i O. P. przyznało Gimnazjum żeńskiemu w Grudziądzu pełne prawa gimnazjów państwowych na rok szkolny 1922-23.

Kurs dla nauczycieli gimnastyki.

Ministerstwo Spraw Wojskowych w porozumieniu z Min. Oświaty organizuje kurs dla czynnych nauczycieli gimnastyki szkół średnich męskich.

Kurs ma na celu zapoznanie nauczycieli gimnastyki z podstawowemi elementami wojskowości i z nowemi obowiązującemi w armji regulaminami, celem umożliwienia im prowadzenia w męskich szkołach średnich przysposobienia wojskowego.

Czas trwania kursu 4 tygodnie. Rozpoczęcie dnia 1-go sierpnia.

Ze względu na krótki czas trwania kursu i konieczność jaknajlepszych pomocy szkolnych kurs odbędzie się w Centrum Wyszkolenia Armji w Rembertowie pod kierownictwem płk. Zarzyckiego. Pod względem zaopatrzenia uczestnicy kursu będą mieli prawa rezerwistów powołanych na ćwiczenia.

Zgłoszenia na piśmie do dnia 20 go bm. przyjmuje Wydział Przysposobienia Rezerw — Warszawa, Czysta 8.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Sobota: Henryka. Wschód słońca 3.56 zachód 8.14. Wschód księżyca 10.48, zachód 10.41

MUZEUM zamknięte do 1 sierpnia br.

BIBLJOTEKA I CZYTELNIA T. C. L. zamknięta do 1 sierpnia br.

Teatr Pomorski w Grudziądzu.

W piątek, dnia 14. bm. ku uczczeniu święta francuskiego odbędzie się galowe przedstawienie na które Dyrekcja T. P. wznawia głośną sztukę „ALZACJA" Gastone'a Leroux'a i Lucjana Camil.

Treść sztuki jest nam bardzo bliska, ze względu na przyjaźń z Francją jak również charakteryzująca ciężkie chwile Alzacji przebyte pod panowaniem pruskiem.

Przypuszczając, iż ludność Grudziądza chcąc zamanifestować swą przyjaźń dla naszej sojuszniczki Francji, tłumnie w dniu święta francuskiego pospieszy do Teatru Pomorskiego.

Przedstawienie poprzedzi narodowy hymn francuski „Marsyljanka", który wykona orkiestra 64 P. P. w pełnym zespole. Następnie przemówienie okolicznościowe p. Jana Przylibskiego.

—** **OFIARA. Pan Girardi i firma Łykowski i S-ka** złożyli z okazji narodowego święta francuskiego na ręce moje 10 000 mk. na biednych miasta, za które niniejszem składam podziękowanie.

Prezydent miasta: J. Włodek

—** **Z POWODU UROCZYSTEGO OBCHODU ROCZNICY GRUNWALDZKIEJ** połączonego z mszą św. polową, w kościele farnym msy św. o godzinie 12-tej nie będzie. Wszystkie inne msze św. także w kościele garnizonowym o godzinie 11 i pół odbędą się jak zwykle ze względu na tych, co w mszy św. polowej uczestniczyć nie będą mogli. — W razie niepogody msza św. o godzinie 12 w kościele farnym się odprawi i odśpiewane zostanie uroczyste Te Deum.

Ks. Dembek.

—** **CEGIEŁKA WAWELSKA 100 000 MAREK.** Kierownictwo robót restauracyjnych na Wawelu ogłasza, że opłata za cegiełkę wawelską od dnia 1 sierpnia r. b. wynosić będzie 100 000 marek polskich.

—** **Z TEATRU POMORSKIEGO.** Z powodu próby generalnej „Alzacji" która ma być odegrana dzisiaj wieczorem dla uczczenia święta francuskiego „Bastyli" wczorajsze przed stawienie „Bolszewicy" się nie odbyło.

Wczoraj nie otrzymaliśmy na czas komunikatu by o tem jeszcze publiczność uwiadomić. Za to spodziewamy się, będzie Teatr Pomorski dzisiaj po-brzegi zapełniony tem więcej że bilety sprzedawane będą częściowo po cenach zniżonych.

—** **TEATR POMORSKI.** Na ogólne życzenie zostanie jeszcze raz powtórzone w sobotę, dnia 15 bm. przedstawienie prasowe pod tytułem „Dzień recenzenta teatralnego" z całkowitym programem i prologiem t. j. 1. Historja o człowieku który redagował gazetę rolniczą, M. Twaina; 2. Poeta i piekarz, St. Brandlowskiego. Obszerny program i prolog zakupić można przy kasie biletowej i u portjera.

—** **JAK SIĘ DOWIADUJEMY Związek Zakł. Graficznych w Poznaniu** bierze także udział w pogrzebie śp. dr. B. Marchlewskiego, b. naczelnego redaktora Kurjera Poznańskiego. — Wobec tego prosi także członków Z. Z. Gr. z Pomorza do wzięcia jak najliczniejszego udziału.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 16 bm. z Wydawnictwa Kurjera Poznańskiego w Poznaniu.

Zbiórka członków w biurze związkowem przy Alejach Marcinkowskiego 17.

—** **TOWARZYSTWO UPIĘKSZANIA MIASTA** zapoczątkowało swe istnienie dnia 13 lipca b. r.

Zebranie konstytucyjne zwołał nowomianowany wiceprezydent miasta p. Krobski i zagaił je o godzinie 6.30 kilku powitalnemi słowami. Sala posiedzeń magistratu była prawie że zapełniona przedstawicielami prawie wszystkich warstw społeczeństwa naszego. Po krótkiem przemówieniu p. Krobskiego przedstawił w bardzo obszernym i nadzwyczaj starannie opracowanym referacie inspektor plantacji miejskich p. Wodwód stan kulturalny naszych zabytków plantacyjnych, cel Tow. upiększenia miasta, jego dążenia i zadania, w krótkich zarysach organizację i skład towarzystwa jak i szczegółowo wyluszczony program na przyszłość. Gromkie oklaski zebranych dały dowód, że referent nie tylko trafił do serc otwartych dla sprawy konserwacji naszych zabytków kulturalnych, ale do serc, rwących się w pełnem zrozumieniu szczytności tego celu do intenzywnej pracy nad upiększeniem, udoskonaleniem i zachowaniem w kulturalnym stanie naszych plantacji, ulic, ogrodów, parków, lasów, werand, balkonów i okien.

To też nadzwyczaj ożywiona dyskusja nad tym referatem wyłoniła zaraz kilka nowych i celowych wniosków i poparwek świadczących o wysokim poziomie poczucia estetycznego u zebranych licznie gości. Między innemi przemawiali pp.: Kakowski, dr. Sujkowski, dr. Grygier, p. Antkowiak, p. Samoliński, Szychowski poprzedzające ostateczne przyjęcie statutów, które odczytał po zamknięciu dyskusji p. Śliwa. Z małemi porawkami statut towarzystwa wypracowany przez p. Wodwuda został przyjęty z zastrzeżeniem, że enwentualne dalsze poprawki uchwali się na następnem walnem zebraniu. M. innemi przewiduje statut miesięczne zebrania z wygłoszeniem referatów naukowych, losowaniem kwiatów okazowych itp.; skład zarządu z 12 członków i ścisłą współpracę z władzami cywilnemi i wojskowemi.

Dlatego z urzędu wchodzą do zarządu p. prezydent miasta i p. komendant garnizonu. Do zarządu wybrano z pośród obywatelstwa:

Na prezesa p. Klimka, na zastępcę prezesa p. Wodwuda. Na gospodarza p. dr. Sujkowskiego, na sekretarza p. Śliwę, na zast. sekretarza p. Szubricha a na skarbnika p. Duday.

Ławnikami wybrano pp.: Ossowskiego, Solmana, Bederskiego i panią dyr. Lewicką.

Nowowybranemu zarządowi poruczono zapoczątkowanie pracy organizacyjnej i sądowne zapisanie towarzystwa. Członkowie towarzystwa nosić będą specjalną oznakę. Członkowie przewiduje statut — członków założycieli, czynnych, nieczynnych i honorowych.

Wpisowe dla członków założycieli wynosi 10 000 marek, dla innych członków 1 000 marek. Składka miesięczna wynosi 50 marek. Członków zapisało się na zebraniu konstytucyjnem 33.

Oby nowe podjęło tow. intenzywną walkę z niekulturalnością i zwyrodnieniem i wandalizmem które tyle szkody dotychczas wyrządziły miastu i całemu ogółowi.

—** **SPROSTOWANIE.** We wczorajszym numerze „Głosu" w sprawozdaniu kronikarskiem o wieczorze „Żeglugi polskiej" Koła Tow. Wiedzy Wojskowej wkradł się błąd który prostujemy. A mianowicie w nazwie gdzie jest mowa o Tow. Żeglugi Polskiej, nazwa tego towarzystwa winna brzmieć: **„Liga Żeglugi polskiej"**.

—** **GDZIE ZNAJDUJE SIĘ GIMNAZJUM KLASYCZNE?** gdzie humanistyczne, gdzie żeńskie? zapytują się nas często goście przyjeżdżający do Grudziądza by zamieldować swe dzieci do wyższych uczelni i przy tej okazji poznać okazałe gmachy rządowe. Wskazujemy im ulicę Sienkiewicza względnie Groblową a za chwilę ci sami zwracają się do nas ponownie o poradę? „Owszem", — słyszymy — „jest tam wiele gmachów znać rządowych lecz jak rozpoznać te różne typy uczelni, niewiadomo." Żeby przecież widniały na szkołach jakie napisy objaśniające, sprawa byłaby wyjaśniona. Tymczasem, kiedy od czasu przejęcia Pomorza tj. 2 lata temu zdjęto napisy niemieckie, to jeszcze u nas dotąd nie zdołano sporządzić polskich napisów, by poinformować publiczność. tem więcej, że typy tych uczelni zostały poniekąd zmienione.

Czyż Kuratorjum czy miasto nie ma tyle funduszy, by tutaj tak potrzebne zamieścić napisy? Czy może jeszcze dwa lata ludzienas mają pytać gdzie gimnazjum a gdzie szkoła powszechna?

Rodacy!

W dniu 15 bm. przypada rocznica wiekopomnego zwycięstwa naszych praojców nad krzyżakami. Równocześnie przeżywamy chwilę powrotu części Ziemi Śląskiej do Macierzy. Ten dzień chwały godnie nam należy obchodzić. Wdzięczność naszą i radość okażmy umajeniem miasta.

Stawcie się wszyscy bez wyjątku na nabożeństwo dziękczynne i do pochodu, aby ujawnić polskość naszego grodu kresowego.

Program uroczystości.

15 lipca:

O godzinie 9-tej wieczorem capstrzyk i pochód z pochodniami.

16 lipca:

O godzinie 7 rano hejnał,

9 rano msza polowa, zaprzysiężenie rekrutów na stokach Wisły d. lada wojska na Placu 23 Stycznia,

½11 pochód towarzystw, organizacji i cechów przez miasto, zakończony przemową na Placu 23 Stycznia,

(Punkt zborny dla towarzystw itd. z chorągwiami na drodze wiodącej wzdłuż spichlerzy nad Wisłą).

8 wieczorem przedstawienie ludowe w Teatrze Pomorskim.

Organizacje, towarzystwa i cechy zechcą swój współudział zgłosić w sekretarjacie Zjednoczenia Zawodowego Polskiego u p. Nowaka, Groblowa 33 I, nr. telefonu 183.

W razie znaczniejszej niepogody msza polowa i pochód się nie odbędą, a nabożeństwo odprawione zostaną po kościołach.

Towarzystwo Czerwonego Krzyża zbierać będzie składkę na ofiary barbarzyństwa niemieckiego na Śląsku.

Grudziądz, dnia 12 lipca 1922 r.

(—) Ks. prob. Dembek, (—) gen. Ładoś, (—) Dr. Maj, (—) Nowak, (—) prezydent m. Włodek, (—) Żyborska.

—** **SZKOŁA PODOFICERÓW ŻANDARMERJI WOJSKOWEJ** w Grudziądzu ukończyła przedwczoraj kurs trwający od października z. r. Wyniki były zadowalniające. Wczoraj wieczorem na salach Hotelu Warszawskiego szkoła żandarmerji, w której grupują się żandarmi z całej Polski, w najlepszej harmonji zabawiała się na wieczorku z tańcami.

Udatne śpiewy chóru szkoły wykonywane do późnej nocy pod batutą st. wachmistrza Melnyka cieszyły się wielkiem wzięciem u gości, o czem świadczyły rzęsiste oklaski.

—** **POLSKIE REGATY MORSKIE.** — Oddział Ligi Żeglugi Polskiej w Gdyni zamierza zorganizować 23 lipca r. b. regaty morskie według następującego programu:

1) wyścigi łodzi ze statków marynarki wojennej polskiej na wiosłach i na żaglach.
2) wyścigi żaglówek i kutrów w żaglowych.
2) wyścigi żaglówek i kutrów żaglowych.
4. popisy hydroplanów.

Wieczorem jest projektowany korowód iluminowanych łodzi wśród statków wojennej marynarki również iluminowanych. Wieczorem odbędzie się bankiet z tańcami. Zwycięzcom będą wydane nagrody w sumie koło miljona marek polskich. W tej liczbie za najlepszy polski typ łodzi.

Bezwątpienia te pierwsze regaty polskie na morzu zainteresują najszersze koła społeczeństwa.

—** **Z PRZEWODNICTWA Dzielnicy Wielkopolskiej Związku Sokołów w Polsce** odbieramy następujący komunikat:

Szanownym Bankom, Instytucjom finansowym, Towarzystwom akcyjnym, oraz WW. Panom Kupcom i Przemysłowcom przypominamy w ostatniej chwili, iż termin nadsyłania deklaracji ogłoszeniowych wraz z tekstem ogłoszeń do numerów złotowych, upływa z dniem 15 bm. Wobec faktu, że kilka firm nie nadesłało oprócz deklaracji tekstu ogłoszenia, przedłużamy termin zgłoszeń do 24 bm. z nadmienieniem, iż poza tym terminem nie przyjmujemy już żadnych ogłoszeń ze względów technicznych.

Firmy, które pragną w ogłoszeniach być reprezentowanemi, uprasza się o wczesne uskutecznienie wysyłki ogłoszeń pod adresem: Sekretarjat Dzielnicy Wielkopolskiej, Poznań, Zielone Ogródki 18.

Z Pomorza.

—** **RADZYN.** (Zabawa dzieci szkolnych). W środę, dnia 5 bm., odbyła się zabawa dzieci tutejszej szkoły katolickiej. O godzinie 1-szej po południu wymaszerowała dziatwa szkolna z muzyką na czele na łąkę posiedziciela ziemskiego p. Flora. Przy dźwiękach muzyki bawiła się nasza dziatwa ochoczo aż do samego wieczora. W program uroczystości wchodziły różne gry i zabawy ruchome, które dziatwa pod kierownictwem swych pp. nauczycieli i pań nauczycielek ku ogólnemu zadowoleniu wykonała. Kierownictwo zabawy dbało także i o żołądek naszych malców — lekarstwem tej „choroby żołądkowej" — pojawiającej się zbyt często w szeregach dzieci, była kiełbasa, bułki i mleko.

Dziatwa oddziału najwyższego wykonała pod batutą kierownika szkoły p. Krauzego kilka pieśni narodowych i to na 2 głosy. Śpiewy te wypadły nadzwyczaj dobrze. To samo można powiedzieć o wygłoszonych deklamacjach. Treścią i piękną formą wykonania wzruszyły takowe dość licznie zebraną publiczność do łez. Nader piękne przemówienie wygłosił miejscowy proboszcz ks. Mańkowski, skończywszy okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej Polskiej, poczem uczestnicy zabawy w podniosłym patrjotycznym nastroju odśpiewali wspólnie hymn narodowy: „Boże, coś Polskę". Na wieczór uszeregowano dziatwę do pochodu. Tenże ruszył przy wspólnem odśpiewaniu naszej „pieśni wieczornej": „Wszystkie nasze dzienne sprawy", ku miasteczku i zatrzymał się przed szkołą. Krótkiem przemówieniem zakończył rektor szkoły p. Krauze tegoroczną zabawę. Kapela zagrała „Mazurka Dąbrowskiego". Kierownikowi szkoły p. Krauzemu zgotowała dziatwa szkolna miłą owację. Okrzykom na cześć jego nie było końca.

Inicjatorowi tej zabawy cześć i uznanie!

Uczestnik.

Z całej Polski.

—** **BYDGOSZCZ. (Skargi na niemczyznę w urzędach).** Piszą nam, że w tych dniach przewodnicząca 11-tego obwodu ubogich wystawił jakiejś kobiecinie niemieckie poświadczenie, jako jest ubogą i na wsparcie zasługuje. Pismo, z którem owa kobieta nie mogła dać sobie rady, gdyż po niemiecku nie umie, zaopatrzone było w pieczęć magistratu. — Byłby czas najwyższy, żeby naresczie urzędy zaczęły się posługiwać językiem polskim, który przecież jest językiem urzędowym.

Nie lepiej wygląda sprawa w Świeciu. Tam władza cena, a więc państwowa, wystawiła niedawno jeszcze niemieckie poświadczenie, które interesowany nam przedłożył. Władze powinny rozumieć, że ludzie burzą się na takie postępowanie, gdyż pamiętają doskonale niedawne czasy, gdy to w urzędach nie wolno było ani pisnąć po polsku.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

— **Ceny na owoce i sprawa kredytu.** Zarząd Zachodni Polskiego Związku Wytwórców Napojów Alkoholowych, ustalił w porozumieniu z przemysłowcami, trudniącymi się wytłaczaniem soków z owoców, na jednem z ostatnich posiedzeń ceny maksymalne.

1) na wiśnie wynoszącą za pół klg. cenę 60 mk.; 2) na porzeczki za pół klg. — 45 mk.

Na tem samem posiedzeniu uchwalił Zarząd wspomnianego Związku, który zrzesza prawie wszystkich fabrykantów wódek b. dzielnicy pruskiej, że członkom Związku nie wolno udzielać w przyszłości kredytu swoim odbiorcom. Towar winien być zaraz przy sprzedaży zapłacony w gotówce.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Za redakcję: Izydor Średzki.

Obwieszczenie.

Według uchwały Rady Miejskiej z d. 10 bm. podwyższono cenę gazu na 100 mk. za 1 kub. metr ze zwyczajnego gazomierza, względnie 105 mk. za 1 kub. metr z automatu.

Podwyższenie cen obowiązuje od 1-go lipca r. b. począwszy od ostatniego odczytania gazomierzy.

Zakupione monety po 38 mk. tracą z dniem ogłoszenia swoją wartość i pobierać się będzie dlatego dopłatę odpowiednią za gaz zużyty. Wrzucanie innych monet a mianowicie 10-cio fenigówek jest karygodne i pociąga za sobą całkowitą opłatę za gaz zużyty i konfiskaty zużytych monet. 2287

Gazownia Miejska Grudziądz.

W rejestrze handlowym dział B. pod nr. 66 zapisano dziś firmę „Towarzystwo Akcyjne Ubezpieczeń VITA w Warszawie oddział w Grudziądzu". Przedmiot Towarzystwa zawieranie umów ubezpieczeniowych na życie i dochodu od wypadków wszelkiego rodzaju na wypadek niezdolności do pracy i choroby (§ 2 ustawy) Kapitał zakładowy Towarzystwa wynosi 5000000 marek podzielony na 5000 akcji imiennych po 1000 marek każda. Na rachunek kapitału zakładowego stosownie do § 10 ustawy wniesiono 30% tegoż kapitału. Członkowie Rady zarządzającej: Władysław Kisłański w Warszawie, Szopena 2, Henryk Grohmann w Warszawie, Pl. Warecki 3, Władysław Braunstein w Warszawie, Matejki 10, Bohdan Broniewski w Warszawie, Warecka 11, Antoni Gintowt w Warszawie, Pl. Warecki 5, Józef Pfeiffer w Warszawie, Smocza 43, Wilhelm Herdlicka w Łodzi, Piotrowska nr. 213, Edward Heiman w Łodzi, Marjan Głowacki w Poznaniu, ul. Św. Marcina 61, Dyrektor zarządzający Edward Missuna w Warszawie, Czysta 8, Wicedyrektor Stefan Gilg w Warszawie, Marszałkowska 62. Do Rady Zarządzającej dodatkowo wybrany został Kazimierz Szwede w Warszawie, Żelazna 51. Kierownikiem oddziału w Grudziądzu jest Paweł Jaworski, Towarzystwo Akcyjne. Ustawa Towarzystwa zatwierdzona została przez Szefa Administracji przy Jenerał Gubernatorstwie w Warszawie. Akt organizacyjny sporządzony został przed notarjuszem Zborowskim 26 czerwca 1918 r. za nr. 1078. Interessmi Towarzystwa kieruje Rada zarządzająca składająca się z 8 do 10 członków wybieranych na 3 przez ogólne zebranie. Rada Zarządzająca wybiera z pośród siebie Komitet Wykonawczy, złożony z czterech członków którzy przez cały czas swojej kadencji kierują wszystkiemi czynnościami Towarzystwa. Wszelkie zobowiązania, kontrakty, umowy i pełnomocnictwa, czeki, żądania wypłaty lub zwrotu funduszów z instytucji kredytowych oraz wydawanie papierów i dokumentów i wogóle wszelkie dokumenty, z których wynikałaby podstawa do jakiegokolwiek zobowiązania ze strony Towarzystwa, jak również wszelkie czynności dotyczące tranzakcji hipotecznych bez ograniczenia winny być podpisywane przez dwuch członków zarządu i kontrasygnowane przez dyrektora zarządzającego lub jego zastępcę, wicedyrektora. Natomiast korespondencję, rozporządzenia w czynnościach bieżących pełnomocnictwa, do odbioru korespondencji i przesyłek pocztowych i innych, pozatem wszelkie dokumenty z których żadne zobowiązanie dla Towarzystwa nie wynika, mogą być podpisywane przez dwuch członków zarządu albo przez Dyrektora Zarządzającego lub jego zastępcę (wicedyrektora). Do prawomocnego zobowiązania Towarzystwa trzeba w myśl § 43 Statutu Towarzystwa, ponieważ Rada Zarządzająca składa się z więcej jak jednej osoby, podpisu dwóch członków zarządu, kontrasygnowanego przez Dyrektora Zarządzającego lub Wicedyrektora. Członkowie Rady Zarządzającej, Dyrektor Zarządzający i Wicedyrektor podpisują pod stemplem firmowym nazwiska swoje. Pismo wręczone do zapisania towarzystwa znajdują się w poniżej popisanym sądzie do wglądu.

Grudziądz, dnia 3 lipca 1922 r. 2275

Sąd Powiatowy.

W rejestrze handlowym dział B. pod nr 43 zapisano dziś przy firmie „Landwirtschaftliche Grosshandelsgesellschaft Danzig Towarzystwo z ograniczoną poręką oddział w Grudziądzu" iż prokurę Feliksa Behrenda skreślono.

Grudziądz, dnia 4 lipca 1922 r. 2276

Sąd Powiatowy.

W rejestrze handlowym dział B. pod nr. 39 zapisano dziś przy firmie „Herzfeld & Victorius Towarzystwo Akcyjne w Grudziądzu" iż prokurę Artura Geberta z Grudziądza skreślono. Prokury udzielono p. Józefowi Gutowskiemu w Grudziądzu. Prokurent jest uprawniony do zastępowania Towarzystwa wspólnie z jednym członkiem zarządu. 2277

Grudziądz, dnia 1 lipca 1922 r.

Sąd Powiatowy.

W rejestrze handlowym dział A. pod nr. 737 zapisano dziś firmę: „Drogerja Bałtyk" Walenty Tuszyński Grudziądz. Właścicielem firmy jest Walenty Tuszyński w Grudziądzu.

Grudziądz, dnia 4 lipca 1922 r. 2278

Sąd Powiatowy.

W rejestrze handlowym dział A. pod nr. 253 skreślono dziś firmę „Gebrüder Roehl Grudziądz" z urzędu. 2279

Grudziądz, dnia 1 lipca 1922 r.

Sąd Powiatowy.

Konwie do mleka

sztancowane poleca bardzo korzystnie

Tow. Rolniczo-Handlowe

Filja Grudziądz.

2285

Kino Apollo - Variete

Wielka sensacja! Wielka sensacja!

Znakomity zagraniczny film

p. t. „Awanturnik"

dramat w 5 olbrzymich aktach.

Jeden z najpiękniejszych zagr. filmów

Oprócz tego

wspaniałe Variete.

Kino Orzeł - Variete

Tylko 4 dni jeszcze 50% zniżki

Stanisława Napierkowska

słynna primadonna paryskiej wielkiej opery w tytułowej roli

„Zemsta Gałganiarki"

francuski obraz wytwórni **PATHE**

VARIETE.

Od wtorku: **Wielki międzynarodowy turniej walk zapaśników**

2286 | Dyrekcja.

TECHNIK BUDOWLANY

fachowiec w budownictwie nadziemnem i dróg, młody, energiczny, mogący się wykazać samodzielnem sporządzaniem projektów architektonicznych i budowlanych, kosztorysów, kalkulacji, ofert, rachunków, szacunków, prowadzeniem i organizacją robót budowlanych i innych, rachunkow. biurowo-technicznej, oraz wszelkiemi pomiarami z natury, planów sytuacyjnych i inn. przyjmie posadę w przy większem przedsiębiorstwie budowlanem lub odpowiedniem zakładzie przemysł. Odpisy świadectw i referencje na żądanie. Oferty do Głosu Pomorskiego pod nr. 2627.

Kino Korso

Przygody nocy balowej

dramat kryminalny w **5** aktach.

2284

Rabunek Banku

film kryminalny w **3** aktach.

Uprzęże

2273

skórzane nowe nabyć mogą rolnicy po cenach niskich od Pomorskiej Izby Rolniczej w Toruniu, ulica Sienkiewicza nr. 40.

Na sprzedaż:

1 stojący motor gazowy Ventzki 6HP,

zbudowany 1907 r., 295 obrotów na minutę.

1 leżący motor gazowy Deutz : : :

zbudowany 1906 r., 240 obrotów na minutę, z 1 kołem zapędowem 1600 mm.

1 leżący motor gazowy Körting 10 HP

z 2 kołami zapędowemi, ca 1600 mm.

1 kocioł stojący

zbudowany u Komnick'a Elbląg w 1911 r. 5 atm. 5,5 m² pow. ogrzewaniu, 055 m² pow. rusztu.

Wszystkie powyższe przedmioty są dobrze zachowane i zdolne do użytku.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc.

Grudziądz.

Bank Ludowy

Założony w r. 1890.

Grudziądz, Józefa Wybickiego 21.

2280

Załatwia zlecenia bankowe,

Przyjmuje wkładki oszczędn.

i oprocentywuje według umowy.

Tow. Akc. Herzfeld & Victorius

w Grudziądzu

poszukuje

technika

z kilkuletnią praktyką fabryczną do pomocniczych robót konstrukcyjnych, wykwalifikowan.

stolarza

2267

do robót modelowych w oddzielnej w Mniszku.

Ewentl. reflektanci zechcą zwrócić się w godzinach rannych do Wydziału Technicznego naszej fabryki w Grudz.

Towarzystwo Akcyjne

Herzfeld & Viktorius w Grudziądzu

poszukuje młodego wyuczonego

żelaźniaka

z ładnym charakterem pisma do prowadzenia kartoteki. Reflektanci zechcą zwrócić się w godzinach rannych do Dyrekcji. (2282

Kupiec poszukuje zaraz

mieszkania 5 pokojów.

w centrum miasta ewtl. zamieni na 3 pokoje z kuchnią. Pośredn. pożądane. Łaskawe oferty do Głosu Pomorskiego pod nr. 2630

Sprzedaże

DOM

masywny, jednopiętrowy, ze składem kolonj. 1 morg. ogrodem, przy Grudz. do sprzedania. Informacji udzieli [2633

J. Brzoska Toruńska 26

Z powodu wyprowadzki na sprzedaż:

100 mtr. kw. wysadzonych kartofli i szabli, 3 kozy dojne, mniejszy i większy wózek ręczny, rower damski, z welnym biegiem kołowiec męski bez kół, umywalka z lustrem, szwajcarski zegarek z 1 ctm. grubą płytą, jedw. płaszcz damski, wojskowy (niem.) płaszcz, kramnica 3 regały do składu, waga stołowa, 40 koszy 1 i ½ ctr., tutki na 1 ctr., funt i ⅛ f. i papier do zawij., książka kontowa (nieużyw.), drabinka schodkowa, większa ilość desek, 5 beczek większ. do kapusty, piec żelazny, konew cynkowa na 30 ltr., wiadra, kotwica, piecyk gazow., lampy gaz. i inne przedmioty. [2635

Ogrodowa 23, w składzie.

Wyżełki

6 tygodn., od dobrych rodziców sprzeda [2617

L. MAKOWSKI,

Cegielniana 12a. Grudz.

Powózka z jednem siedzen.

powózka vis à vis w budowie **6 sztab żelaza okrągł.** 50 m/m na sprzedaż. [2625

E. SCHIDZIG, Grudz. Józefa Wybickiego 44

PIANINO

na sprzedaż [2629

Chełmińska 56, II na l.

Dobrze prosperująca

KUŹNIA

2634

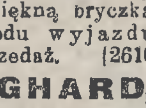
z kompl. narzędziem i dużo maszyn pobocznych, pędz. siłą, wraz z materjałem do sprzed.

E. Schidzig. Grudz. Józefa Wybickiego 44.

Biurko, umywalka z płytą marmurową, łóżko z materacem z włosia końskiego, serwantka, komoda, dywan, duża skrzynia do pościeli, regał do obrań, pościel na 1 łóżko i różne rzeczy na sprzedaż [2611

Młyńska 2.

Koń



młody wraz z uprzężą i piękną bryczką z powodu wyjazdu na sprzedaż. [2610

BURGHARD,

Kościuszki 11.

Sprzedam natychmiast 20 mtr. kubicznych (20 m/m grubych, dobrze wysusz. [2608

DESEK

bez sęków, także i w mniejsz. ilościach. Infor. udz. się w składzie przy ul. 3-go Maja nr 20.

Posady

Nauczyciel

poszukiwany natychm. do przygotowania ucznia z szóstej klasy gimnazjum humanistycznego do egzaminu na 1 września. Wiadomość do Głosu Pomorskiego pod nr. 2628.

Miejska Kasa Oszczędności

Grudziądz, Ratusz I.

Udziela od wkładów 4 — 6½%,

Otwiera rachunki bieżące i czekowe,

Wykonuje przekazy i zlecenia,

Przechowuje papiery wartościowe,

Wynajmuje skrytki w skarbcu,

Udziela pożyczek.

2181 **ZARZĄD.**

OTTO WALKER

JUBILER ZE SZWAJCARJI

Grudziądz, Józefa Wybickiego 17/19

Posiada wyłączne przedstawicielstwo, największych firm warszawskich, nakrycia stołowego t. j. wszelkiego rodzaju noży, widelcy łyżek i temu pod.

Zakład otwarty od godz. 10—1 i 3—6

2007a

UCZEŃ

lub uczenica

może się natychmiast zgłosić w biurze budowlanem [2280

Wahl, Nadgórna 40/41.

Poszukuję zaraz

pomocników stolarskich

na dębową robotę płacę za godz. 270,— mk.

Zgłoszenia do Głosu Pomorsk. pod nr. 2620.

Czel. krawiecki

na pracę wojskową i czapkarz (tylko pierwszorzędna siła) potrzebni zaraz [2597

St. Szczodrowski

Grudz. ul. Lipowa 17.

Dobrze poleconego uczciwego

domowego

umiejącego obchodzić się z piecem centralnym, poszukuje 2258

W. Korzeniewski,

Tow. Akc. Grudziądz.

Kupna

Kupię willę

z ogrodem o jednym lub 2 lokalach — jedno koniecznie wolne od 1-go października rb., płacę cenę od razu. — Wiad. i warunki nadesłać pocztówką do Inowrocławia Hotel pod Lwem do Sędz. M. Kalika. (2615a

KAFLE

na piece!

Tanie okazyjne kupno kilku wagonów nieglazurowanych kafli na zwyczajne piece. Zgłoszenia do Biura „C. P. L." do REKLAMY POLSKIEJ Aleje Marcinkowskiego 6. Poznań. 2274

Dzierżawy

Poszukuje się dzierżawy

rzeźnictwa lub składu

w którymby takowe urządzić się dało. Zgłoszenia uzrasza [2531

W. Janicki, Grudz.

Plac 23-go Stycznia 8.

Mieszkania

Poszukuje się

2 pokoi umeblowanych

z używ. kuchni lub bez mebli. Of. do Gł. Pom. pod nr. 2616.

Poszukuje się

mieszkania

składającego się z 3-ch pokoi i kuchni ewtl. z łazienką, możliwie w centrum miasta. Zgł. do Gł. Pom. pod nr. 2283.

Skład kolonialny

nadający się także na sklep obuwia cukierków itd. jest z urządzeniem zaraz do wydzierżawienia. Mieszkanie wolne. Of. do Głosu Pom. pod nr. 2288.

Różne

SIANO

nadnoteckie dostarcza wagonowo po cenie mk. 3500 za 100 kg. franko wagon Grudziądz.

Parowa prasownia siana

W. Kremer, Osiek nad Notecią 2623

Grudziądz, Rzezalniana nr. 9. Telefon 144.

Ostrzeżenie!

Ostrzegam przed rozsiewaniem plotek, poniżających moją osobę, gdyż każdego do odpowiedzialności pociągnę. 2634

Ludwik Wawrzynkowski.

Poszukuje się natychmiast celem powiększenia składu towarów manufakturyjnych i konfekcji w miejscu

większej pożyczki

za wysokiem oprocentowaniem. Oferty do Gł. Pom. pod nr. 2272.

Krawcowa,

przyjmuje do szycia **suknie kostjumy i płaszcze**, ceny niskie Kraśnicka, Koszarowa nr. 20, I piętro w podwórzu, lewa otic. [2622

Szczapy Wałki Chrust Pieńki Torf

[2265A

poleca wagonami z własnego przedsiębiorstwa

Wessler, Jeżewo

p. Świecie.